



MIROSŁAW RZEPKA

redaktor wydania

Świat nie wyczerpuje powołania człowieka – stworzony w świetle i dla świata jest równocześnie wezwany do wstępowania ku Bogu. Rocznicą powstania „Solidarności” składania do refleksji. Dlaczego tak często świat okazuje się dla wielu ludzi ważniejszy od Boga? Może warto zmienić perspektywę, spróbować spojrzeć na świat jak artysta? ■

ZA TYDZIEŃ

- Caritas – praca charytatywnej czy coś więcej? 15-LECIE OŚRODKA MIŁOSIĘDZIE BOŻE W Borowej Wsi.
- KATOLICY ŚWIECCY NIOSĄ POMOC BLIŹNIM – reportaż o Stowarzyszeniu „Serce dla dziecka”.
- KOŚCIÓŁ TO NIE TYLKO DOM Z KAMIENI I ZŁOTA – panorama parafii na Tysiącleciu Dolnym.

Gdzie Eucharystia, tam i Maryja – mówił biskup Piotr Libera w Pszowie. W niedzielę 11 września odbyły się tam główne uroczystości odpustowe ku czci Matki Bożej Uśmiechniętej.

Iwona Maj z Kokoszyca pielgrzymuje do Pszowa razem z trzema synami i ojcem. Do pokonania mają 4 kilometry. – Kiedyś po raz pierwszy do Matki Uśmiechniętej zabrał mnie właśnie tata – mówi Iwona. – Teraz ja zabieram do Niej swoje dzieci. Prosimy Maryję o zdrowie, o łaski i dziękujemy za wszystko, co mamy. Przez cały rok czuję pomoc Matki Bożej, więc jak mogłabym Jej za to nie podziękować?

Tuż pod bazyliką ruchem pielgrzymów kierują Henryk Kałuża i Marek Kucza, strażacy z OSP Pszów. – Od około 10 lat, co roku, pomagamy w czasie odpustu – mówią. – Na szczęście pielgrzymi są bardzo zdyscyplinowani. Jesteśmy na służbie, ale mamy też czas



MAREK PIEKARA

na modlitwę przed cudownym obrazem Matki Uśmiechniętej.

Sumie odpustowej przewodniczył metropolita katowicki arcybiskup Damian Zimoń, zaś homilię wygłosił biskup Piotr Libera, sekretarz generalny Episkopatu Polski.

– W Pszowie XVIII-wieczna świątynia nosi tytuł Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Radujemy się dziś, świętując narodzenie Maryi, Pierwszej Damy Świata – mówił. –

Uroczystości przewodniczył Metropolita katowicki

Zarówno w katedrze, jak i w biednej misyjnej kaplicy Maryja jest obecna wszędzie tam, gdzie sprawuje się Eucharystię. Maryja jest niewiastą Eucharystii. Musimy na co dzień żyć duchowością eucharystyczną – mówił kaznodzieja. – A ta duchowość to słuchanie Pana przemawiającego w liturgii słowa, pielęgnowanie ducha pokuty i nawrócenia, wyrabianie ducha ofiary, radość uczestnictwa w Eucharystii.

ANNA BURDA-SZOSTEK

ODPUST W DUCHOWEJ STOLICY ŚLĄSKA



MAREK PIEKARA

Piekary są stolicą katolicyzmu społecznego na Śląsku – mówił abp Damian Zimoń podczas odpustu w sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej.

80. rocznica koronacji obrazu była okazją do wspomnień. W historii naszego lokalnego Kościoła, jak mówił Metropolita, szczególne miejsce zajmowały sprawy społeczne. Tej tradycji są wierni także dzisiejsi duszpasterze. Świadczy o tym m.in. troska Kościoła o postawy obywatelskie katolików. Podczas odpustu pielgrzymi usłyszeli zachętę Episkopatu do obecności na zbliżających się wyborach prezydenckich i parlamentarnych. Wierni wzięli też udział w obchodach różańcowych, uroczystych niezapomnianych koncertach oraz wieczornym koncertach. ■

Na odpust przybyły tłumy

By usprawnić kancelarię

WYDZIAŁ TEOLOGICZNY. „Parafia na wielu obszarach działalności musi spełniać normy i wymagania stawiane urzędowi państwowemu – wyjaśnia ks. prof. Jerzy Myszor. – Kancelista powinien te normy znać i stosować je w swej codziennej pracy. Z myślą o udoskonaleniu pracy kancelarii parafialnej powstał w Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego Kurs Kancelarii Parafialnej”. Wydział Teologiczny UŚ przyjmuje wszystkich zainteresowanych funkcjonowaniem parafii i prowadzeniem kancelarii parafialnej na zaoczne kursy. W ramach nauki, która potrwa tylko dwa semestry, będzie się można dowiedzieć, jak wykorzystywać nowoczesne technologie komputerowe w codziennej pracy, jak prowadzić kancelarię parafialną

zgodnie z prawem kościelnym i państwowym, a także jak ułatwić sobie pracę, wykorzystując możliwości Internetu. „Zależy nam na tym, by Internet i programy do zarządzania parafią ułatwiały pracę proboszczom i ich współpracownikom – wyjaśnia ks. Jerzy. – Na kursach przedstawimy także zasady prowadzenia ksiąg metrykalnych, korespondencji urzędowej, jak założyć i prowadzić archiwum i muzeum parafialne”. Aby zgłosić się na kursy wystarczy średnie wykształcenie. Wydział Teologiczny przyjmuje zgłoszenia do końca września. Więcej informacji można uzyskać w Katowicach przy ul. Jordana 39 (Archiwum Archidiecezjalne), bądź pod numerem tel. 0-32/ 608 15 16 oraz pocztą elektroniczną: aakat@katowice.opoka.org.pl.

Harcerze opanowali miasto

KATOWICE. Od 2 do 4 września odbył się w Katowicach zlot hufca harcerzy ZHP. Uczestnicy zlotu mieszkali w miasteczku, które stanęło na terenie hufca. Organizatorzy przygotowali m. in. pokaz służb mundurowych i oczywiście ognisko. Jedną z największych atrakcji były gry „Katowice wczoraj i dziś” oraz „Obrona Wieży”. Podczas tej drugiej odtworzono warunki z września 1939 r. – byli wrogowie,

a nawet „ranni”. Po nocnej inscenizacji wyświetlono film „Ptaki ptakom” o harcerzach walczących w Katowicach podczas kampanii wrześniowej. Mszę św. pod wieżą spadochronową sprawował kapelan Związku ks. Piotr Płonka. Zaprosił na Msze św. harcerskie odbywające się w każdą pierwszą niedzielę miesiąca o godz. 14.30, w kościele pw. św. Michała w parku Kościuszki.

Spotkanie absolwentów katolika

KATOWICE. Zespół Szkół Katolickich nr 1 w Katowicach zaprasza na Dzień Absolwenta,

który rozpocznie się 24 września o godz. 10.00 w gmachu szkoły przy ul. Kobylińskiego 4.

Reportaż z seminarium

KATOWICE. Ukazał się właśnie niezwykle album opowiadający o seminaryjnym życiu. Publikacja, wydana na znakomitym papierze, zawiera bardzo wiele zdjęć, które arcybiskup Damian Ziemoń nazwał

swoistym reportażem z życia seminarium. Przypomnijmy, że przed rokiem została wydana monografia z okazji 80-lecia Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego. Album – również pod redakcją ks. prałata dr. Józefa Kupnego – stanowi znakomite uzupełnienie.



Urodziny Katowic



PRZYJĘCIE DLA MIESZKAŃCÓW. 10 września 2005 odbyły się główne uroczystości jubileuszowe z okazji 140-lecia Katowic. Od 10 do 22 na zamkniętym fragmencie ul. Dworcowej odbywały się występy i pokazy zespołów muzycznych. Ponadto na licznych straganach można było zaopatrzyć się w pamiątki związane z urodzinami miasta – między innymi w kartki z widokiem Katowic

sprzed wielu lat. Podczas uroczystości można było spotkać się i porozmawiać z przedstawicielami samorządu miasta. Największą atrakcją było krojenie urodzinowego tortu. Chętni do spróbowania słodkiego specjału ustawili się w kolejce, która zajęła połowę terenu festynu. Ci, którzy pojawili się na przyjęciu między godz. 15.00 a 16.00, znajdą swoją podobiznę na jubileuszowej fotografii.

Był chleb i rozrywki



CHORZÓW. W chorzowskim skansenie 3 września odbyła się ciekawa impreza plenerowa „Dzień chleba” (na zdjęciu). Można było zobaczyć, jak powstaje chleb, upiec samodzielną bułkę w wy-

myślonym przez siebie kształcie i spróbować smakołyków, produkowanych przez cukierników i piekarzy. Były też pokazy kucia stali i sposobów żniwowania, jakie stosowali nasi pradziadkowie.

Rozpoznaj powołanie

DUSZPASTERSTWO POWOŁAŃ działa w gmachu katedry Chrystusa Króla (wejście od tyłu – na probostwo). Ośrodek jest czynny w każdą so-

botę w godzinach 11.00–13.00. Numer telefonu: 608–15–96. Adres do korespondencji: ul. Plebiscytowa 49a, 40-041 Katowice.

Muzeum Miejskie w Tychach ruszyło dynamicznie

O naszej „Solidarności”

Pamiętam czołgi na ulicach, kolejki po papier toaletowy i Jaruzelskiego w telewizji – mówi Joanna Kucz-Pieczka. Wspólnie z Agnieszką Ociepą przygotowały wystawę o „Solidarności” w Tychach.

– Ja się wtedy dopiero urodziłam – wyjaśnia Agnieszka. – Szukałam odpowiedzi na wiele pytań. Stąd pomysł wystawy ukazującej narodziny i rozwój „Solidarności” w Tychach. Większość eksponatów pochodzi od ludzi, którzy wtedy działali w wolnym związku zawodowym.

Muzeum Miejskie w Tychach zainaugurowało swoją działalność 26 kwietnia. Otwarto wtedy wystawę poświęconą Tychom i ich mieszkańcom w XX w. Siedzibą Muzeum Miejskiego jest odrestaurowany bu-



MIROSLAW RZEPKA

dynek tzw. młotowni z początku XX wieku, położony w kompleksie zabytkowych zabudowań tyskiego browaru. Niedługo suszono tam odpady powstałe podczas produkcji piwa. Służyły one potem rolnikom jako pasza dla zwierząt.

Obecnie Muzeum nadal prezentuje ekspozycję „Tychy i

tyszenie w XX wieku”, ponieważ, jak podkreśliła dyrektor placówki Maria Lipok-Bierwiazzonek, „Solidarność” jest ważną częścią historii XX stulecia. Właśnie w okazji

25. rocznicy powstania NSZZ, muzealnicy postanowili rozbu-

Wiele osób opowiadało swoim synom i córkom o początkach „Solidarności”

dować fragment wystawy dotyczący działalności związku przed stanem wojennym i po jego wprowadzeniu.

Na wystawie „Solidarność» w Tychach od sierpnia 1980 do stanu wojennego” można zobaczyć między innymi koszulę internowanego w kwietniu 1982 roku Ryszarda Skąleckiego czy prymitywny powielacz do drukowania ulotek, jakim posługiwali się działacze „Solidarności”. Do tyskiego muzeum warto się wybrać także dlatego, że również do końca października

można w nim oglądać materiały i dokumenty związane z ostatnią publiczną egzekucją, jaka miała miejsce w Tychach we wrześniu 1944 roku. Atutem placówki jest na pewno to, że wstęp do niej jest wolny.

MR

IPN umorzył śledztwo w sprawie obrony Katowic

Historia zostanie bez zmian

Osiem opasłych tomów akt opisuje przebieg śledztwa Instytutu Pamięci Narodowej, dotyczącego zbrodni wojennych popełnionych we wrześniu 1939 roku w Katowicach przez żołnierzy Wehrmachtu i członków Freikorpsu.

– Dopiero wszystkie te relacje i świadectwa ukazują przebieg wydarzeń z września 1939 roku w Katowicach – wyjaśnia Grzegorz Bębniak z Biura Edukacji Publicznej katowickiego IPN. – Tego obrazu nie udało się zrekonstruować do końca. Umorzenie śledztwa nie oznacza wcale, że IPN przestał się tą sprawą zajmować. Realizujemy projekt badawczy dotyczący tych wydarzeń. Chcemy wydać książkę opisującą możliwie dokładnie wszystko to, co wydarzyło się w Katowicach w pierwszych dniach września.

Z dokumentów zgromadzonych przez IPN wynika, że heroiczna obrona Katowic zaskoczyła wkraczające wojska niemieckie, że jej przebieg był zaciekle i obfitował w dramatyczne wydarzenia. Potwierdzają to zarówno polskie, jak i niemieckie źródła. Przed dwoma laty pisaliśmy w „Gościu Niedzielnym”, że sensacji nie ma. Śledztwo IPN wykazało, że historia Katowic pozostanie jednak niezmienną.

MIROSLAW RZEPKA



ZDJĘCIA MIROSLAW RZEPKA



Osiem tomów liczą akta IPN dotyczące obrony Katowic we wrześniu 1939 roku



MOIM ZDANIEM

MIROSLAW RZEPKA

Oczywiście nie mówimy – polskie wojsko wycofało się z Katowic wcześniej. Niektórzy uważają, że w skali historii całej II wojny światowej obrona Katowic przez powstańców i harcerzy była jedynie epizodem. Dla mieszkańców tego miasta postawa obrońców wieży spadochronowej, walczących w Parku Kościuszki, strzelających do wkraczającego Wehrmachtu z dachu Teatru Śląskiego i kilku innych punktów pozostanie na zawsze przykładem heroicznego patriotyzmu!

Portretowanie

W słoneczne przedpołudnie na piekarski kopiec Wyzwolenia wspina się grupka ludzi. Rozglądają się ze szczytu: w oddali sterczą kominy Chorzowa Starego, po drugiej stronie potyskuje w słońcu zalew w Świerklańcu, a pośrodku wznoszą się dwie wieże bazyliki Najświętszej Maryi Panny. **Wzrok artystów skupia się na świątyni, ale obejmuje również tło.**

tekst

SYMON BABUCHOWSKI

zdjęcia

KRZYSZTOF KUSZ



Sanktuaria są na Śląsku otoczone szczególnym pietyzmem – mówi artysta plastyk Ewa Renowicz. – Dla ludności robotniczej, górniczej, pielgrzymka wiązała się zawsze z duchowym odrodzeniem, stanowiła też odskocznię od trudów dnia codziennego.

Pani Ewa była jednym z siedemnaściorga artystów uczestniczących w plenerze poświę-

conym śląskim sanktuarium maryjnym, który odbywał się od 2 do 7 września. Sfinansowała go katowicka kuria, a zorganizowało Muzeum Archidiecezjalne w 80. rocznicę ustanowienia Kościoła katowickiego i koronacji obrazu Matki Bożej Piekarskiej. – Chodziło nam z jednej strony o integrację śląskich artystów, z drugiej – o pielęgnowanie diecezjalnej tradycji – mówi ks. Henryk Pyka, dyre-

Artysty szukają inspiracji w piekarskiej bazylice. Od lewej: przewodnik Antoni Potempa, prof. Werner Lubos, art. graf. Barbara Popczyk, art. mal. Stanisław Wywiol

tor Muzeum Archidiecezjalnego. – Dzięki plenerowi uzyskamy trwałe dobro intelektualne, bo kolekcja muzeum wzbogaci się o 17 nowych prac. Niewykluczone, że będą one pokazywane również w sanktuariach.



W Piekarach nad obrazem wotywnym z 1681 r.



W Krzyżanowicach też jest obraz „w typie piekarskim”



Przy stole rozmawiano głównie o sztuce

m sanktuarium maryjnym

Świętych miejsc



U góry: Artysta malarz Zofia Wywiol z nieodłącznym szkicownikiem

Po prawej: Ks. Henryk Pyka pokazuje krzyż pokutny w Bujakowie. Towarzyszą mu art. mal. Witold Pałka i art. mal. Magdalena Rajska-Armata



Artyści odwiedzili m.in.: Bogucice, Tarnowskie Góry, Bujaków, Krzyżanowice, Turzę Śl., Pszów. W opolskiej katedrze mieli okazję zobaczyć oryginalny wizerunek Matki Bożej Piekarskiej (dziś jest to Matka Boża Opolska), zaś wizyta u naszych południowych sąsiadów, w Opawie, pokazała, że również tam czczona jest piekarska Pani. Plenier był prawdziwą lekcją historii Śląska i okazją do zwiedzenia miejsc na ogół niedostępnych.

Ksiądz Pyka przyznaje np., że po raz pierwszy znalazł się na dachu katowickiej katedry.

Były też chwile relaksu: piknik na terenie ogrodu parafialnego w Krzyżanowicach, sadzenie platanu przy domu Księża Emerytów w Katowicach, gdzie mieszkali zaproszeni twórcy, a także wizyta w artystycznej stodole prof. Wernera Lubosa w Zbrosławicach, połączona z dyskusjami o sztuce. Całości dopełniły prelekcje prof. Leona Mar-

kiewicza i artysty malarza Tadeusza Boruty na temat związków sacrum i sztuki. – Można zauważyć, że tematyka religijna znowu zaczyna inspirować artystów – cieszy się Teresa Bryning-Kalinowska, komisarz pleneru. Żadnemu z uczestników imprezy sprawy sacrum nie są obce, choć na co dzień sięgają także po inne tematy.

Jak będą wyglądać prace, które za dwa miesiące zobaczymy w Muzeum Archidiecezjal-

nym? Ewa Renowicz jest przekonana, że będą bardzo różne, niekoniecznie ukazujące sanktuarium w sposób dosłowny. – Fotograficzna dokładność jest dla nas najmniej ciekawa – mówi.

– Na pewno nie będzie to dokumentacja, raczej przetworzenie naszych przeżyć – dodaje artysta malarz Zofia Wywiol. – Na razie jeździmy, szukamy inspiracji, szkicujemy, niektórzy z nas fotografują. Efekty zobaczymy w listopadzie. ■

■ R E K L A M A ■

Elektryzujący konkurs

Beztraskie

Przez cały wrzesień słuchaj Radia eM
Zapłacimy Twój rachunek
za energię elektryczną* **LATA**

radio eM 107.6 fm

* regulamin konkursu dostępny na stronie www.radioem.pl

Jubileusz Związku Nauczycielstwa Polskiego

Pamiętki zaangażowania

„ZNP domaga się paktu dla edukacji”, „Oszczędzajmy, ale nie na oświacie” grzmią nauczycielskie tablice strajkowe z lat 80. XX wieku.

Te i wiele innych ciekawostek można zobaczyć w rybnickim muzeum na wystawie zatytułowanej „Związek Nauczycielstwa Polskiego na Górnym Śląsku w 100-lecie istnienia”.

Z okazji jubileuszu w najstarszym rybnickim kościele pw. Matki Boskiej Bolesnej została odprawiona Msza św. Przewodniczył jej biskup Gerard Bernacki. – Najwspanialszym wzorem nauczyciela jest Chrystus – mówił. – Niech związek kontynuuje umiłowanie Boga, Kościoła, Ojczy-



MAREK PIEKARA

zny i drugiego człowieka – prosił kaznodzieja. Podczas Mszy św. Biskup poświęcił pierwszy w historii ziemi rybnickiej sztandar ZNP.

Goście uroczystości oglądali ekspozycję z ogromnym zainteresowaniem

Po Eucharystii nauczyciele przeszli do muzeum, gdzie otwarta została wystawa poświęcona 100-leciu Związku na Górnym Śląsku. Materiały do niej zgromadził

Kazimierz Piekarczyk, prezes rybnickiego oddziału ZNP.

Na ekspozycji znalazły się m.in. legitymacje członkowskie od 1935 r., 41 kronik ZNP, pamiętki Tajnej Organizacji Nauczycielskiej z okresu okupacji, medale i odznaczenia, wydawnictwa i czasopisma związkowe. Wśród cennych pamiątek jest np. list Władysława Dworaka, byłego prezesa ZNP w Rybniku, pisany do żony z obozu oświęcimskiego.

– To pierwsza taka interaktywna ekspozycja w naszym muzeum – mówi Aniela Marosz, kurator wystawy. – Można przeglądać kroniki związkowe, natomiast w komputerze zobaczyć historię związku.

Ekspozycja potrwa do 24 listopada br. **A.BR.**

■ R E K L A M A ■

Katolicki
Telefon Zaufania



253-05-00

Uzyskasz pomoc
przez całą dobę

nie sięgaj
już po nie...



**laserowa
korekcja
wad wzroku**

KLINIKA 2000

Katowice, ul. Żelazna 1
tel. (32) 359 09 99
www.klinika2000.pl

Wielka wygrana - 5 x Mini Morris
do użytkowania na rok

5 lat OTTO
agencja pracy

Super oferty pracy
w Holandii - dla Ciebie

**CZYM WIĘCEJ
PRACUJESZ, TYM WIĘKSZE
SZANSE NA MINI MORRISA!!!**

**5 LAT OTTO
5 x MINI MORRIS**

Praca
w Holandii!

Gliwice, ul. Getta Warszawskiego 9, tel. 32/777 53 40
Racibórz, ul. Ogrodowa 5, tel. 32/415 39 36
Nędza k. Raciborza, tel. 32/418 71 72

Bezpłatna infolinia 0-800-301-301 www.OTTOpraca.pl

W Dębie trwa remont witraży

Więcej barwnego światła

Od kilku tygodni w katowickim kościele w Dębie trwa renowacja witraży. To kolejne działania w celu upiększenia świątyni, znajdującej się obok „średnicówki”.

Renowacja witraży polega na ich oczyszczeniu i uzupełnieniu ołowiu w ramach. – To bardzo monotonna praca, która wymaga wiele cierpliwości – mówi proboszcz parafii śś. Jana i Pawła, ks. Józef Majwald. Na niektórych oknach czas wyjątkowo mocno odcisnął swoje piętno, dlatego teraz nadszedł najodpowiedniejszy moment dla interwencji specjalisty. Odnowione witraże przyczynią się do ciekawszego oświetlenia i ubarwienia wnętrza budowli, zaprojektowanej przez Ludwika Schneidera z Opolą. Nad wszystkim czuwa powołane w 1992 r. Śląskie Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach.

Dotacji na renowację udzieliła Rada Miasta Katowice w lipcu br. Kościół w Dębie nie jest jedynym korzystającym z pomocy. Dofinansowanie dotyczy też kościoła św. Szczepana w Bogucicach, gdzie również odnawiane są witraże, oraz kościoła śś. Apostołów Piotra i Pa-



MAREK PIEKARA

wła, którego ceglana elewacja wymagała bezwzględnego remontu. Każdy obiekt jest wpisany do rejestru zabytków.

Wcześniej zrekonstruowano nastawę ołtarzową neoromańskiego kościoła w Dębie, ołtarze główne i boczne wraz z kolumnami i figurami oraz stacjami Drogi Krzyżowej, a także krzyż na zewnątrz i kaplicę z płaskorzeźbą Chrystusa w Ogrójcu.

Świątynię nazywa się „kościółem na wyspie” ponieważ mieszkańcy dzielnicy oddziela obecnie od niej Drogowa Trasa Średnicowa. Dębianie zdążyli już zaakceptować nowe otoczenie kościoła. – „Średnicówka” to teraz część naszego krajobrazu. Nie mieliśmy wyjścia i przyzwyczailiśmy się do niej – mówi pa-

Przed remontem witraży zrekonstruowano nastawę ołtarzową neoromańskiego kościoła w Dębie

miętający jeszcze lata wojny pan Hubert. Czy wszyscy mają tak pozytywny stosunek do zmian? – Hałas i zanieczyszczenia są ogromne – narzeka młodzież czekająca na tramwaj na pobliskim przystanku. Dziś jedynie można stwierdzić, że świątynia, oddzielona od innych zabudowań, robi wrażenie.

MARIA SIKORA

Nagroda Dolnej Saksonii

Statuetkę odebrał Kijonka

Tegorocznym laureatem nagrody Kulturalnej Śląska Kraju Dolnej Saksonii za rok 2005 został poeta i publicysta, redaktor naczelny miesięcznika „Śląsk” Tadeusz Kijonka.

3 września na zamku w Celle pod Hanowerem prezes Górnośląskiego Towarzystwa Literackiego odebrał statuetkę Nike oraz czek euro z rąk ministra spraw wewnętrznych i sportu Dolnej

Saksonii Uwe Schiinemanna. W ten sposób został doceniony jego wkład w promowanie dziedzictwa kulturowego „Śląska”. Ze strony niemieckiej nagrodą została uhonorowana Angelika Marsch – za zasługi badawcze dotyczące historycznych ilustracji miast. Nagroda ustanowiona w 1977 r. przyznawana jest twórcom wywodzącym się ze Śląska bądź wykazującym w dokonaniach związek z tym regio-

nem. Od 1991 r. są nią honorowani równolegle artyści z Polski i Niemiec. O jej prestiżu świadczą nazwiska laureatów z poprzednich lat. Znaleźli się wśród nich Tadeusz Różewicz, Henryk Mikołaj Górecki, abp Alfons Nosol, Wojciech Kilar, Kazimierz Kutz, Urszula Koziół, Olga Tokarczuk.

BG

Laureat przywiózł statuetkę do Katowic z zamku w Celle pod Hanowerem



MAREK PIEKARA

PANORAMA PARAFII

Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Murckach

Parafia na węglu i łasce

Najstarsza w Europie – z działających do dzisiaj – kopalnia węgla determinuje styl życia wspólnoty. Ciekawostką jest też położenie geograficzne Murcek – na najwyższym wzniesieniu w diecezji.

Pierwsze zapiski o wydobywaniu węgla w tej miejscowości pochodzą z 1657 roku. Kiedyś w okolicznych łasach pracowali także smolnicy, więc podróżujący przez osadę wędrowcy często napotykali umorusanych robotników. Prawdopodobnie tak narodziła się dzisiejsza nazwa tej dzielnicy Katowic.

Od ponad pół wieku w Murckach obecne są siostry elżbietanki. Dawniej wszystkie pracowały w szpitalu. Dzisiaj tylko jedna z nich podtrzymuje tę tradycję, druga jest katechetką w szkole, a pozostałe siostry to emerytki.

Z powodu sporego bezrobocia, również zespół charytatywny ma wiele pracy.

– Ale oni pracują po cichu – mówi ks. proboszcz Tadeusz Skrzypczyk. – Bardzo cicho i bardzo skutecznie. Bez pomocy ze strony parafii wiele dzieci w ogóle by nie jadło, a tak otrzymują gorący posiłek w szkole. Są też rodziny, które zespół wspiera regularnie.

Młodzi często szukają pracy w innych miejscach. W czasie wakacji kilkuset pracowało za granicą. Setki osób, które przyjechały do pracy na kopalnię, po przejściu na emeryturę powróciło na ojcowiznę. Panuje dość duża rotacja mieszkańców. Jak opowiada ks. proboszcz, co roku w czasie kolędy oni i dwaj wikarzy zakładają nowe kartoteki dla około stu rodzin. Kiedyś Murcki należały do parafii Marii Magdaleny w Tychach. Pierwszy prowizoryczny kościół powstał w 1920 roku, a w roku 1934 poświęcono obecną świątynię.

– Jakąż wiarę mieli budowniczy! – zachwycą się ks. Tadeusz. – Przecież to były lata wielkiego kryzysu gospodarczego i biedy, a oni tak zaufali Opatrzności, że zabrali się do budowy.

Dzisiaj również murckowianie są pobożnymi ludźmi. Bardzo wielu modli się na różańcu każdego dnia. Do kilku-nastu róż różańcowych coraz liczniej włącza się młodzież. Inną ciekawostką jest środowisko spotkanie młodzieży na rynku. Takie spotkania odbywają się od śmierci Jana Pawła II. Młodzież modli się i śpiewa religijne pieśni. Wspólny śpiew animuje oaza i zespół muzyczny.

Od 12 lat w trzeci czwartek miesiąca odprawiana jest w Murckach Msza św. z mod-



MIROSLAW RZEPKA

Murckowska świątynia przypomina swym wyglądem katowicką katedrę w miniaturze, ale zamiast kopuły jest wyposażona w wieżę, której budowę dokończył w 1994 roku poprzedni proboszcz ks. Antoni Wiedemen

litwą o uzdrowienie duszy i ciała poprzedzona ewangelizacją.

– Przyjeżdżają na nią osoby z odległych miejscowości, nawet z zagranicy – mówi ks. Skrzypczyk. – Osobiście byłem świadkiem wielu uzdrowień fizycznych, ale uważam, że najważniejsze są uzdrowienia duchowe. Cieszę się, bo również z naszej parafii przychodzi na tę Mszę sporo osób.

MIROSLAW RZEPKA



KS. TADEUSZ SKRZYPCZYK

Pochodzi z Gostyni. Święcenia kapłańskie przyjął w 1978 roku. Pracował w Chorzowie Batorem, Siemianowicach, Bielsku-Białej i na katowickim os. Tysiąclecia. Jest moderatorem diecezjalnym Odnowy w Duchu Świętym. Proboszczem w Murckach jest od 1994 roku.

ZDANIEM PROBOSZCZA

Na początku część parafian była zdziwiona, że na terenie parafii powstaje archidiecejalny ośrodek Odnowy w Duchu Świętym. Obecnie wielu parafian aktywnie uczestniczy w różnych spotkaniach organizowanych przez Ruch. To również korzyść dla duchowego rozwoju parafii. Bóg szuka ludzi i w różny sposób chce im dać swoją łaskę, bo tylko Jego łaska zmienia człowieka. Oczywiście, jako proboszcz wspieram wszystkie ruchy i grupy, bo one wprowadzą ludzi do osobistego spotkania z Bogiem, a to z pewnością ożywia życie całej wspólnoty. Cieszę się, gdy zarówno młodzi, jak i starsi parafianie opowiadają o osobistym doświadczeniu wiary. Młodzi szczególnie cenią sobie tzw. Dzień z Tereską, który sami przygotowują. Wspaniała jest postawa parafian, ich troska o świątynię. Na przykład gdy trzeba wykonać jakąś pracę i wspomnę o tym w kościele, przychodzą chętni mężczyźni i pytają tylko: „To kiedy zaczniemy?”.

Zapraszamy do kościoła

- Msze św. niedzielne o godz. 7.30, 9.30, 11.00, 16.00
- Nieszpory niedzielne o godz. 15.30
- Zasadniczo w każdy trzeci czwartek miesiąca o godz. 18.00 Msza św. z modlitwą o uzdrowienie.